

Sygn. akt I ACa 716/17

I ACz 695/17

WYROK W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 28 grudnia 2017 r.

Sąd Apelacyjny w Katowicach I Wydział Cywilny

w składzie:

Przewodniczący :	SSA Roman Sugier
Sędziowie :	SA Małgorzata Wołczańska (spr.) SA Anna Bohdziewicz
Protokolant :	Agnieszka Szymocha

po rozpoznaniu w dniu 14 grudnia 2017 r. w Katowicach

na rozprawie

sprawy z powództwa Syndyka Masy Upadłości (...) (...) w upadłości w D.

przeciwko B. Ś. i M. Ś.

o zapłatę

na skutek apelacji pozwanych

od wyroku Sądu Okręgowego w Częstochowie

z dnia 2 marca 2017 r., sygn. akt I C 440/16

oraz zażalenia powoda na postanowienie o kosztach procesu zawarte w punkcie 2. tegoż wyroku

1) zmienia zaskarżony wyrok:

a) w punkcie 1. o tyle, że zasądzoną nim należność w wysokości 82 109,17 złotych obniża do 80 854,64 (osiemdziesięciu tysięcy ośmiuset pięćdziesięciu czterech i 64/100) złotych, a w pozostałej części powództwo oddala,

b) w punkcie 2. o tyle, że zasądzoną nim należność w kwocie 3 600 złotych podwyższa do 4 645,49 (czterech tysięcy sześćsiuset czterdziestu pięciu i 49/100) złotych;

2) oddala apelację w pozostałej części;

3) zasądza od pozwanych solidarnie na rzecz powoda 4 050 (cztery tysiące pięćdziesiąt) złotych tytułem zwrotu kosztów postępowania apelacyjnego;

- 4) nie obciąża pozwanych kosztami postępowania zażaleniowego;
- 5) przyznaje od Skarbu Państwa-Sądu Okręgowego w Częstochowie na rzecz adwokat J. T. 3 321 (trzy tysiące trzysta dwadzieścia jeden) złotych, w tym podatek od towarów i usług w wysokości 621 (sześciuset dwudziestu jeden) złotych, tytułem kosztów nieopłaconej pomocy prawnej udzielonej pozwany w postępowaniu odwoławczym;
- 6) nakazuje zwrot powodowi 30 (trzydziestu) złotych uiszczonych tytułem opłaty od zażalenia.

SSA Anna Bohdziewicz	SSA Roman Sugier	SSA Małgorzata Wołczańska
----------------------	------------------	---------------------------

Sygn. akt I ACa 716/17

UZASADNIENIE

Zaskarżonym wyrokiem z dnia 2 marca 2017 r. Sąd Okręgowy w C. zasądził solidarnie od pozwanych B. Ś. i M. Ś. na rzecz powoda (...) (...) w upadłości w D. kwotę 82 109,17 zł z ustawowymi odsetkami w wysokości 13 % od dnia 10 czerwca 2014 r. do dnia 22 grudnia 2014 r., od dnia 23 grudnia 2014 r. do dnia 31 grudnia 2015 r. oraz z ustawowymi odsetkami za opóźnienie w wysokości 7 % za okres od dnia 1 stycznia 2016 r., z zastrzeżeniem kolejnych ustawowych odsetek za opóźnienie w razie zmiany ich wysokości, do dnia zapłaty (punkt 1.), orzekł o kosztach procesu (punkt 2.) i wynagrodzeniu adwokata świadczącego na rzecz obu pozwanych pomoc prawną z urzędu (punkt 3.).

Sąd I instancji ustalił, że pozwana B. Ś. była członkiem (...) (...) w D., z którą w dniu 26 lipca 2013 r. zawarła umowę pożyczki (kredyt konsumencki) (...) o nr (...). Na podstawie tejże umowy powód udzielił pozwanej pożyczki w kwocie 80 000 zł, na warunkach szczegółowo określonych w jej treści oraz regulaminie udzielania kredytów i pożyczek (...). Okres kredytowania obejmował daty od dnia 26 lipca 2013 r. do dnia 9 lipca 2018 r., w którym to pozwana była zobowiązana do spłaty udzielonego jej kredytu w 60 miesięcznych równych ratach kapitałowo – odsetkowych, płatnych bez wezwania. Zgodnie z harmonogramem spłaty pożyczki, termin zapłaty pierwszej raty przypadła na dzień 9 sierpnia 2013 r. Zgodnie z treścią punktu 8 zawartej między stronami umowy, rzeczywista roczna stopa oprocentowania (RRSO) wynosiła 34,60 %, a całkowita kwota do zapłaty w dniu zawarcia umowy wynosiła 115 923,77 zł. Zapis całkowitej kwoty do zapłaty z tytułu umowy został nakreślony pismem ręcznym. Widniejąca w umowie zapisana drukiem komputerowym wartość łącznej kwoty spłaty (135 523,77 zł) została przekreślona. Obok miejsca przekreślenia znalazły się parafy stron umowy pożyczki, w tym obojga pozwanych, zmiana została opisana także w punkcie 34 umowy. W punkcie 12 umowy wskazano, że całkowity koszt kredytu wynosił 55 523,77 zł, na który składała się m.in. prowizja od udzielenia pożyczki w kwocie 15 200 zł. Wysokość pozostałych opłat związanych z zawarciem umowy określała Tabela Prowizji i Opłat stanowiąca załącznik do umowy (punkt 15). W punkcie 11 strony umowy postanowiły, że dokonywane przez pożyczkobiorcę wpłaty na poczet spłaty zadłużenia będą w pierwszej kolejności zaliczane na prowizję oraz koszty i opłaty związane z udzieleniem kredytu. W kolejnym punkcie umowy postanowiono, że roczna stopa zadłużenia przeterminowanego wynosiła czterokrotność stopy kredytu lombardowego Narodowego Banku Polskiego, która w dniu zawarcia umowy opiewała na 16 % (punkt 16). W punkcie 17 umowy przewidziano, że w przypadku zaległości w spłacie pożyczki, pożyczkobiorca będzie zobowiązany do uiszczenia na rzecz (...) opłat za czynności windykacyjne, szczególnie w tym punkcie omówione. W punkcie 18 strony postanowiły, że

w przypadku nieterminowej spłaty pożyczki należność z tego tytułu stanie się w dniu następnym należnością przeterminowaną, od niespłaconego w całości lub w części kapitału, a w przypadku dochodzenia wierzytelności na drodze sądowej – od dnia wytoczenia o nią powództwa, od całości zadłużenia, pobierane będą odsetki według stopy procentowej określonej w punkcie 16 umowy. Zabezpieczeniem spłaty udzielonej pożyczki było m.in. grupowe ubezpieczenie na wypadek utraty pracy udzielane przez Towarzystwo (...) Spółkę Akcyjną, z sumą ubezpieczenia ustaloną na kwotę 80 000 zł. Stosownie do zapisu punktu 24 umowy, (...) mogła wypowiedzieć umowę z zachowaniem 30 – dniowego terminu wypowiedzenia i postawić całą pożyczkę w stan natychmiastowej wykonalności w przypadku, gdyby pożyczkobiorca nie zapłacił w terminach określonych

w umowie oraz harmonogramie spłaty pełnych rat pożyczki za co najmniej dwa okresy płatności, po uprzednim wezwaniu pożyczkobiorcy listem poleconym do zapłaty zaległych rat w terminie nie krótszym niż 7 dni od otrzymania wezwania i pod rygorem wypowiedzenia umowy. W dniu 26 lipca 2013 r. pozwany M. Ś. złożył pisemne oświadczenie, na mocy którego zobowiązał się względem powoda wykonać zobowiązanie wynikające z umowy pożyczki (...) o nr (...), na wypadek gdyby pozwana zobowiązania tego nie wykonała.

W związku z brakiem spłaty pożyczki przez pozwaną, powód wezwał ją do zapłaty przeterminowanego zadłużenia w terminie 7 dni pod rygorem wypowiedzenia umowy. Jak wynikało z ustaleń Sądu Okręgowego, na dzień 9 czerwca 2014 r. zadłużenie z tytułu zawartej umowy wynosiło łącznie 82 109,17 zł i składały się na nie należność główna w kwocie 74 959,32 zł, odsetki z tytułu udzielenia pożyczki w kwocie 5 133,17 zł, odsetki za opóźnienie w kwocie 702,15 zł oraz koszty czynności windykacyjnych w kwocie 1 314,53 zł. Ustaleń stanu faktycznego Sąd I instancji dokonał na podstawie zgromadzonych w aktach sprawy dokumentów.

Przechodząc do analizy zgłoszonego w toku procesu żądania, Sąd Okręgowy w pierwszej kolejności odniósł się do podniesionego przez pozwanych zarzutu formalnego dotyczącego umorzenia postępowania. Sąd I instancji uznał go za nietrafny, albowiem do czasu wstąpienia do sprawy syndyka masy upadłości,

tj. 30 sierpnia 2016 r., postępowanie to nie było zakończone, a swoją legitymację materialno – prawną syndyk wykazał na podstawie postanowienia z dnia 12 lipca 2016 r. Sądu Rejonowego Katowice – Wschód w Katowicach o ogłoszeniu upadłości powódki. W dalszej kolejności Sąd ten wskazał, że w sprawie bezsporne pozostawały okoliczności zaciągnięcia i niespłacenia pożyczki udzielonej pozwanej oraz poręczenia jej spłaty przez pozwanego. Pozwani kwestionowali wysokość obciążającego ich zadłużenia w zakresie należności głównej, jednakże ostatecznie twierdzeń tych – wbrew obowiązkowi dowodzenia wynikającemu z dyspozycji

art. 6 k.c. - w żaden sposób nie udowodnili, pozostawiając je gołosłownymi. Zdaniem Sądu Okręgowego zarzut pozwanych nieudowodnienia przez powoda wysokości dochodzonego roszczenia stał w sprzeczności z przedstawionymi przez powoda dokumentami w postaci umów wraz z załącznikami do nich, wyciągu z jego ksiąg, wezwań do zapłaty oraz rozliczeń wpłat, z których wynikały zarówno wysokość zadłużenia w zakresie należności głównej jak i odsetek. Przedstawione przez powoda dokumenty stanowiły dokumenty prywatne jednakże pozwalały na weryfikację nie tylko zasadności wysokości żądania pozwu, ale przede wszystkim zarzutu pozwanych co do wysokości środków pieniężnych przekazanych pozwanej przy zawarciu umowy pożyczki, nie wymagając wiedzy specjalistycznej. W ocenie Sądu Okręgowego, zestawienie kwot pożyczki, tj. jej kwoty nominalnej (80 000 zł), wartości prowizji (15 400 zł; punkt 14 umowy) oraz wartości ubezpieczenia grupowego (4 400 zł; punkt 19 umowy) pozwalało na ustalenie, że z tytułu zawartej umowy pozwanej przekazano kwotę 59 950 zł, której wysokość była zbliżona do tej wskazanej przez samych pozwanych. Z tego względu Sąd Okręgowy doszedł do przekonania, że wniosek pozwanych o dopuszczenie dowodu z opinii biegłego sądowego z zakresu rachunkowości był bezzasadny, skoro wyniki przeprowadzonego – na podstawie dokumentów – postępowania dowodowego nie stały w sprzeczności ani ze stanowiskiem powoda, ani pozwanych, skoro pozwani

w ramach wywiedzionych zarzutów starali się zwalczyć żądanie powoda jedynie kwestionując wysokość środków przekazanych pozwanej z tytułu zawartej umowy. Sąd I instancji nie miał wątpliwości także co do wymagalności całego roszczenia wynikającego z zawartej umowy – pozwani mieli pełną świadomość zarówno co do zaprzestania spłaty pożyczki, jak i wypowiedzenia zawartej umowy. Co istotne, nierealizowanie postanowień umowy z uwagi na problemy zdrowotne dłużników nie zwalniało ich z odpowiedzialności odszkodowawczej wobec powoda. Sąd Okręgowy podkreślił, że to na pozwanych spoczywał obowiązek wykazania spełnienia świadczenia na rzecz powoda i jego wysokości. Tymczasem żadne wnioski pozwanych w tym kierunku nie zmierzały. Pozwani nie udowodnili także

przesłanek uruchomienia ubezpieczenia pożyczki. Mimo dołączenia w poczet materiału dowodowego, na ich wniosek, deklaracji ubezpieczeniowej, warunków grupowego ubezpieczenia oraz ubezpieczenia następstw nieszczęśliwych wypadków, pozwani nie zajęli merytorycznego stanowiska co do tych dokumentów, nie wykazując ani powstania odpowiedzialności ubezpieczyciela, ani ewentualnej wysokości tej odpowiedzialności. Sąd I instancji wyjaśnił, że poręczenie za dług zrodziło solidarną odpowiedzialność za niego obu pozwanych, co wynikało zresztą wprost z dyspozycji przepisu art. 881 k.c. Istotnym jest przy tym, że do momentu wytoczenia powództwa przeciwko poręczycielowi nie jest konieczne podejmowanie wcześniej jakichkolwiek czynności mających na celu dochodzenie spłaty zadłużenia od dłużnika głównego

– wystarczającym jest fakt, że dłużnik główny zobowiązania nie wykonał mimo upływu terminu jego wykonania. Ta konstatacja legła u podstaw orzeczenia Sądu Okręgowego o solidarnej odpowiedzialności pozwanych za dług wynikający z umowy pożyczki zawartej z powodem. O kosztach procesu Sąd I instancji orzekł na podstawie art. 98 § 1 i 3 k.p.c., art. 99 k.p.c. oraz § 2 ust. 1 i 2, § 4 ust.

1 i 2, § 6 pkt 6 rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości z dnia 28 września 2002 r.

w sprawie opłat za czynności radców prawnych oraz ponoszenia przez Skarb Państwa kosztów pomocy prawnej udzielonej przez radcę prawnego ustanowionego z urzędu (Dz. U. z 2002 r., nr 163, poz. 1349 ze zm.).

Apelację od tego wyroku wywiedli pozwani, zaskarżając go w całości

i wnosząc o jego zmianę przez umorzenie postępowania ewentualnie oddalenie powództwa w całości. Pozwani wnieśli także o rozpoznanie przez Sąd II instancji postanowienia Sądu Okręgowego oddalającego wniosek pozwanych o dopuszczeniu dowodu z opinii biegłego z zakresu rachunkowości i bankowości oraz

o przeprowadzenie tego dowodu przez Sąd II instancji na podstawie art. 382 k.p.c. Jednocześnie, pełnomocnik pozwanych wyznaczony dla nich z urzędu wniósł

o zasądzenie na jego rzecz kosztów nieopłaconej pomocy prawnej, które nie zostały pokryte w żadnej części. Pozwani sformułowali wyłącznie zarzuty naruszenia przepisów postępowania, które miały wpływ na wynik sprawy. I tak w pierwszej kolejności zarzucili naruszenie art. 505³⁷ § 1 k.p.c. w zw. z art. 89 § 1 k.p.c. przez nieumorzenie postępowania w sytuacji, gdy strona powoda nie uzupełniła należycie braków formalnych pozwu wniesionego w elektronicznym postępowaniu upominawczym oraz bezpodstawne wyznaczenie powodowi dodatkowego terminu na uzupełnienie tych braków, co doprowadziło do nieuprawnionego uprzywilejowania strony powodowej. Nadto zarzucili naruszenie art. 132 § 1 k.p.c. przez niezwrócenie stronie powodowej pism procesowych z dnia 27 i 29 kwietnia wniesionych z pominięciem przepisu dotyczącego zasad doręczenia pism procesowych między profesjonalnymi pełnomocnikami i przeprowadzenie dowodu z dokumentów załączonych do tych pism. Skarżący zarzucili także naruszenia art. 233 § 1 k.p.c.

w zw. z art. 6 k.c. polegające na zaniechaniu przez Sąd I instancji wszechstronnego rozważenia zebranego w sprawie materiału dowodowego oraz art. 278 § 1 k.p.c. i art. 227 k.p.c. w zw. z art. 217 § 1 i 2 k.p.c. przez oddalenie wniosku pełnomocnika pozwanych o dopuszczenie dowodu z opinii biegłego z zakresu rachunkowości

i bankowości na okoliczność ustalenia rzeczywistej kwoty przyznanej pożyczki, prawidłowości obliczeń i księgowañ dokonanych przez stronę powodową na rachunku pozwanej, prawidłowości ustalenia i wskazania w umowie pożyczki rzeczywistej rocznej stopy oprocentowania oraz sumy całkowitego kosztu kredytu

i całkowitej kwoty kredytu, jak również rozliczenia środków zgromadzonych na Indywidualnym Koncie Spółdzielczym pozwanej, podczas gdy ustalenia te były istotne w sprawie. Ostatecznie pozwani podnieśli zarzut naruszenia art.

328 § 2 k.p.c. polegający na braku należytego uzasadnienia wyroku poprzez zaniechanie odniesienia się do wszystkich twierdzeń pozwanych oraz niestaranne, chaotyczne i niespójne sformułowania, które wskazywały na brak należytej oceny zebranego w sprawie materiału dowodowego oraz niewystarczające rozważenie wszelkich aspektów niniejszej sprawy.

Sąd Apelacyjny zważył, co następuje:

Apelacja tylko w nieznacznym zakresie zasługuje na uwzględnienie.

W pierwszej kolejności odnieść się należy do najdalej idącego zarzutu skarżących,

a to zmierzającego do uchylenia zaskarżonego wyroku i umorzenie postępowania. Rację w tym zakresie można zaś przyznać apelacji o tyle, że Sąd Okręgowy nie odniósł się w uzasadnieniu zaskarżonego orzeczenia do twierdzeń pozwanych, które miały prowadzić do umorzenia postępowania. Skarżący wnosili bowiem o umorzenie postępowania zarzucając, że nie zostało należycie wykazane umocowanie pełnomocnika powoda na dzień wniesienia pozwu, a co miało miejsce

w elektronicznym postępowaniu upominawczym w terminie pierwotnie wyznaczonym przez Sąd Okręgowy, kiedy to sprawa została przekazana do tego Sądu po wniesieniu przez pozwanych sprzeciwu od wydanego w elektronicznym postępowaniu upominawczym nakazu. Formułując ten zarzut pozwani powoływali się na treść art. 505³⁷ § 1 k.p.c. Wywodzili także, że zakreślając dodatkowy termin do wykazania umocowania przez pełnomocnika Sąd I instancji w nieuprawniony sposób uprzywilejował powoda. Tak postawiony zarzut uznać trzeba za niesłuszny. Co prawda faktycznie wykazanie umocowanie pełnomocnika powoda – na dzień wniesienia pozwu w elektronicznym postępowaniu upominawczym – nastąpiło na skutek kolejnego wezwania Sądu. Zauważyć jednak trzeba, że w pierwotnym wezwaniu Sąd nie określił daty, na którą wykazanie do umocowania ma być dokonane przez pełnomocnika powoda, ten zaś to uczynił na dzień wezwania (k.36 i k.70-73). Istotnie też dopiero na zarzut pełnomocnika pozwanych Sąd I instancji wezwał stronę powodową do wykazania umocowania na dzień wniesienia pozwu w elektronicznym postępowaniu upominawczym, co w terminie wyznaczonym przez Sąd powód uczynił, wykazując stosowne umocowanie na ten dzień (k. 173 - 184). Nie sposób jednak twierdzić, że tym działaniem Sąd uprzywilejował stronę powodową. Nawet bowiem jeżeli uzna się, że postępowanie Sądu było liberalne co do wykonania nałożonego na powoda obowiązku to zauważyć należy, iż takie samo liberalne podejście Sąd prezentował wobec pozwanych. Pozwani zostali wezwani do uzupełnienia sprzeciwu, (który ograniczony był tylko do zarzutu braku środków na spłatę długu) przez zgłoszenie wszystkich twierdzeń i dowodów na ich poparcie w terminie 14 dni pod rygorem ich pominięcia w razie złożenia pisma po upływie wyznaczonego terminu. Wezwanie w tym przedmiocie pozwani otrzymali w dniu 23 czerwca 2015 r (K.102-103), na co zareagowali dopiero pismem z dnia 26 sierpnia 2015 r.(k.105). W piśmie tym zaś złożyli jedynie wniosek o ustanowienie adwokata i zwolnienie od kosztów sądowych. Mimo też tak znacznego przekroczenia terminu określonego w wezwaniu Sąd przychylił się do wniosku pozwanych i ustanowił dla nich adwokata. Dopiero też wyznaczony adwokat sformułował zarzuty(formalne i merytoryczne), nad którymi procedował Sąd. Zarzut o nieuzasadnionym uprzywilejowaniu(kosztom pozwanych) powoda nie zasługuje więc na podzielenie. W podobny sposób, czyli jako dość liberalne podejście Sądu do egzekwowania nałożonych na strony obowiązków i wynikających z przepisów formalizmów z tym związanych, należy ocenić wskazywany przez pozwanych brak dokonania zwrotu pism procesowych powoda z dnia 27 i 29 kwietnia 2016 r. Reasumując tę część rozważań uznać należy, iż mimo pewnych mankamentów procedowania przez Sąd I instancji, w okolicznościach sprawy, gdy Sąd ten akceptował z obu stron brak pełnego dostosowania się do rygorów procesowych to nie sposób twierdzić, że faworyzował tylko jedną stronę procesu.

W dalszej kolejności wskazać trzeba, że zarzut naruszenia art. 328 § 2 k.p.c. mógłby tylko wtedy odnieść skutek(w postaci uchylenia wyroku i przekazania sprawy do ponownego rozpoznania) gdyby uzasadnienie zawierało kardynalne braki uniemożliwiające kontrolę zaskarżonego wyroku. Mimo też, że zgodzić się można z apelującymi, iż pisemne motywy wyroku sporządzone są niestarannie to jednakże nie uniemożliwia to jego kontroli, gdyż odczytanie motywów, którymi kierował się Sąd nie nastęrcza większych trudności. Zasadnicze ustalenia faktyczne dokonane przez Sąd I instancji oraz wywody przedstawione w uzasadnieniu należy zaś podzielić.

Za nieuzasadniony uznać także trzeba zarzut dotyczący kwestionowania oddalenia przez Sąd Okręgowy wniosku o dopuszczenie dowodu z opinii biegłego do spraw rachunkowości. Wskazać należy, iż art. 278 k.p.c. przewiduje, że w wypadkach wymagających wiadomości specjalnych sąd (..) może wezwać jednego lub kilku biegłych w celu zasięgnięcia ich opinii. Zatem powołanie biegłego jest uzasadnione tylko wówczas, gdy potrzebne jest wyjaśnienie spornych okoliczności wymagających wiedzy specjalnej. Opinia biegłego nie może służyć ustalaniu faktów, ani weryfikować bliżej nieuzasadnionych zarzutów. Podkreślić należy, iż wysokość pożyczki udzielonej pozwanej i poręczona przez pozwanego wynikała z zawartej

w formie pisemnej pożyczki, także w jej treści określone zostały warunki, na jakich pożyczka została udzielona. Obciążający pozwaną zwrot pożyczki niewątpliwie też dotyczył kwoty określonej umową. Faktycznie niższa suma,

którą pozwana otrzymała była konsekwencją potrącenia należności Spółdzielczej (...), która na warunkach kredytowania w tej Kasie obowiązujących, udzielała pożyczek(kredytów). Uzyskanie pożyczki wiązało się z uzyskaniem przez pozwaną członkostwa i poniesieniem

z tego tytułu stosownych opłat. Należność wypłacona pozwanej pomniejszona również została o należną pożyczkodawcy prowizję oraz składki na umowy ubezpieczenia. Wyszpecyfikowane przez stronę powodową należności (k.189) odpowiadają sumie, która pomniejszyła wypłaconą pozwanej należność. Skarżący nie zakwestionowali natomiast w żaden sposób podstawy do pobrania przez Spółdzielczą (...) tych należności(wynikających z regulacji obowiązujących

u strony powodowej), nie powoływali się także na to, iż pozwana uregulowała je w inny sposób. Z opisanych względów nie mógł zatem być dopuszczony dowód z opinii biegłego na okoliczność powoływanej przez pozwanych „rzeczywistej kwoty przyznanej pożyczki” – k.152. Zauważyć także trzeba, że strona powodowa złożyła wyliczenie zadłużenia pozwanej. Zarzuty pozwanych sprowadziły się zaś do tego, że były one nierzetelne i nieprzejrzyste. Tak ogólnikowy zarzut nie mógł prowadzić do zasięgnięcia opinii biegłego, co zasadnie przyjął Sąd i instancji. Skarżący nie wskazali bowiem, że wyliczenie nie obejmuje wszystkich wpłaconych należności, ani na czym w istocie owa wadliwość rozliczenia podlega. W tym zakresie jedynie powołał się apelujący na wpłaty dokonywane na Indywidualne Konto (...), które pozwana zobligowana była założyć. Stwierdzić więc można, że z przedstawionego rozliczenia wynika, że wpłacone na konto opłaty nie zostały zaliczone na poczet zadłużenia. Niemniej jak wynika z treści Regulaminu Indywidualnych Kont (...) (§25 – k.161 - 162) udzielający pożyczki był jedynie uprawniony lecz nie zobligowany do zaspokojenia się ze środków zgromadzonych na koncie. W tym miejscu zauważyć można, że pozwani kwestionując wysokość dochodzonej należności zakwestionowali nadto obciążenie ich z tytułu naliczonych przez powoda opłat windykacyjnych. Zarzut ten należało uznać za częściowo słuszny. Zobowiązanie do uiszczenia opłat windykacyjnych przez pożyczkobiorcę wynika wprost z umowy, jej punktu 17(k.78). Poza jednak wykazaniem, że doszło do wysłania listem poleconym pism do pozwanych(opłata z list polecony wynosiła 30 zł) nie zostało wykazane, że powód poniósł dalsze koszty, w szczególności że doszło do przekazania zadłużenia do obsługi przez firmę windykacyjną. Z tego względu brak było podstaw do obciążania pozwanych kosztami windykacyjnym, wyliczonymi na 1314,53 zł, ponad kwotę 60 zł. Okoliczność ta skutkowałą zatem korektą zasądzonej należności do kwoty 80 854,64 zł. Podsumowując ten wątek rozważań podkreślić należy, iż opinia biegłego, w opisanych realiach, nie mogła służyć „potwierdzeniu wątpliwości” skarżących co do wysokości ich zadłużenia.

Nie jest co do zasady słuszny także zarzut naruszenia art. 233 § 1 k.p.c.

w postaci sformułowanej przez skarżących. Sprowadza się on do twierdzeń, że pewnych okoliczności, czy to zarzutów pozwanych Sąd Okręgowy należycie

i wszechstronnie nie rozważył. Jednocześnie jednak brak jest wskazania

i stosownego wyводу apelujących jak ta ocena miałyby wyglądać i co istotniejsze

– do jakich wniosków prawnych miałyby prowadzić. Lakoniczne powołanie się jedynie na art. 5 k.c. jest nie wystarczające. Fakt, że nie zostały „uruchomione umowy ubezpieczenia” zawarte przez pozwaną nie może obciążać strony powodowej

i prowadzić do oddalenia powództwa. Wiedzę o zajściu zdarzenia ubezpieczeniowego (nieszczęśliwego wypadku i straty finansowej bądź utraty pracy) niewątpliwie posiadała pozwana, nie pożyczkodawca. Jej rzeczą było też wszczęcie stosownego postępowania zmierzającego do wypłaty świadczenia należnego

z owych umów(czyli umowy grupowego ubezpieczenia na wypadek utraty pracy

i umowy grupowego ubezpieczenia następstw nieszczęśliwych wypadków i starty finansowej dla klientów (...)).

Pozwana potwierdziła podpisem, iż otrzymała i zapoznała się z warunkami, na jakich umowy ubezpieczenia zostały zawarte oraz, że otrzymała kopie deklaracji(k.185-186). Natomiast twierdzenia pozwanej, że pracownicy strony powodowej nie chciały odebrać od niej informacji dotyczącej zajścia zdarzenia ubezpieczeniowego są zupełnie niewiarygodne. Z jednej strony zupełnie niczym twierdzenia te są niepoparte, z drugiej strony uprawnionym do otrzymania świadczenia ubezpieczeniowego był (...) do wysokości zadłużenia z tytułu udzielonej pożyczki. Sprzecznym z zasadami doświadczenia życiowego byłoby działanie powoda, gdyby nie chciał skorzystać z udzielonego zabezpieczenia i to w sytuacji niewypłacalności pożyczkobiorcy.

Z opisanych przyczyn zaskarżony wyrok podlegał zmianie w sposób określony w punkcie 1 wyroku z mocy art. 386 § 1 k.p.c., natomiast w pozostałej części apelacja jako nieuzasadniona podlegała oddaleniu – art. 385 k.p.c. O kosztach postępowania apelacyjnego orzeczono na mocy art. 100 k.p.c. w zw. z art.

108 § 1 k.p.c. w zw. z art. 391 § 1 k.p.c., w tym o kosztach nieopłaconej pomocy prawnej udzielonej pozwanym z urzędu w oparciu o § 8 pkt 6) rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości z dnia 3 października 2016 r. w sprawie ponoszenia przez Skarb państwa kosztów nieopłaconej pomocy prawnej udzielonej przez adwokata z urzędu (Dz. U. z 2016 r., poz.1714).

SSA Anna Bohdziewicz	SSA Roman Sugier	SSA Małgorzata Wołczańska
----------------------	------------------	---------------------------